

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/propaganda/42967,Niemieckie-tasmy-filmowe-z-czasow-wojny-odnalezione-w-Poznaniu.html>



Uroczystości na Wilhelmsplatz w Poznaniu (obecnie pl. Wolności) związane z zaprzysiężeniem niemieckich oddziałów wojskowych złożonych z rekrutów pochodzących z Poznania, styczeń 1940 r. (NAC)

ARTYKUŁ

Niemieckie taśmy filmowe z czasów wojny odnalezione w Poznaniu

OKRES HISTORYCZNY

(1939-1945) II wojna światowa

Autor: HANNA BUDZYŃSKA 28.12.2019

Poznański muzykolog Marian Sobieski po wojnie powrócił do pracy na Uniwersytecie Poznańskim. W gabinecie przy ul. Wieniawskiego 1 znalazł

jednak taśmy filmowe, które nie należały do uczelni. Tak w jego ręce trafiły niemieckie nagrania filmowe z czasów wojny i okupacji.

Oddziałowe Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Poznaniu pozyskało niedawno sześć taśm filmowych, zawierających niemieckie nagrania propagandowe z okresu II wojny światowej, będące zbiorem prywatnym pana Michała Tomczaka. Historia pozyskania taśm filmowych przez rodzinę Tomczaków wiąże się z osobą Mariana Bazylego Sobieskiego (1907-1967), badacza polskiej muzyki ludowej regionu Wielkopolskiego.

Znalezisko muzykologa

Goebbels twierdził, że kinematografia jest jednym z najskuteczniejszych środków wpływania na masy, dlatego też musi być pod ścisłą kontrolą

Marian Sobieski był związany naukowo z Poznaniem, gdzie ukończył muzykologię na Uniwersytecie Poznańskim. Po II wojnie światowej zajmował się reaktywacją Zakładu Muzykologii na UP. Sobieski rezydował wówczas w budynku Collegium Minus UP przy ul. Wieniawskiego 1. Tam też, w swoim pomieszczeniu służbowym, odnalazł taśmy filmowe. Ze względu na przeprowadzkę do Warszawy, Marian Sobieski przekazał kolekcję filmów swojemu bratu Franciszkowi, dziadkowi Michała Tomczaka, działaczowi NSZZ „Solidarność”. Taśmy filmowe, znalezione przez Mariana Sobieskiego, przez lata pozostawały przy rodzinie, będąc przekazywane z pokolenia na pokolenie.

Taśmy Goebbelsa

Pozyskane filmy zostały wyprodukowane w okresie podporządkowania przekazu medialnego Ministerstwu Propagandy i Oświecenia Publicznego. Minister Propagandy Goebbels twierdził, że kinematografia jest jednym z najskuteczniejszych środków wpływania na masy, dlatego też musi być pod ścisłą kontrolą. Wraz z rozrostem Ministerstwa Propagandy powołano do życia Departament Filmu (Filmabteilung). Stojący na czele departamentu dyrektor oficjalnie sprawował nadzór nad produkcjami filmowymi, jednak w rzeczywistości wszystkie jego decyzje były uzależnione od postanowień Goebbelsa. Sukcesy militarne Trzeciej Rzeszy na froncie wojennym stworzyły nowe warunki do rozwoju niemieckiej kinematografii. Masowy odbiór filmów zapewniała dobrze rozwinięta sieć kinoteatrów oraz kin objazdowych. Szczególną rolę w systemie niemieckiej

propagandy odegrały krótkometrażowe kroniki filmowe - „Wochenschau”, które zawierały informacje z różnych dziedzin życia, przemycając treści polityczne. W zbiorze Michała Tomczaka znajdują się dwie kroniki wojenne Degeto Weltspiegel zatytułowane: „Bomben auf England” (IPN Po 1091/1) oraz „Luftangriffe im Osten” (IPN Po 1091/2).

Pierwszy film dokumentuje naloty niemieckich bombowców na Anglię. Na drugim nagraniu widać niemieckie jednostki lotnicze atakujące strategiczne cele na froncie wschodnim. Dokument ukazuje bombardowanie węzłów komunikacyjnych, pociągów towarowych, rafinerii paliwowych, fabryk broni, a także ostrzał sowieckich sił powietrznych. Napisy w języku niemieckim informują widza o przebiegu ataku z powietrza. Trzecia kronika filmowa, ze zbioru Michała Tomczaka, została wyprodukowana przez Universum Film AG (Ufa) i dzieli się na dwie części: „Die Schlacht in Flandern” oraz „Seeschlacht im Nordmeer” (IPN Po 1091/3). Wytwórnia Ufa głównie trudniła się produkcją kronik przeznaczonych dla zagranicy. Ze względu na widzów zagranicznych materiały propagandowe przygotowywano z dużą starannością. Odpowiednio dobierano ujęcia i podkreślano walory artystyczne. Większość filmów była opatrzona komentarzem tłumaczonym na różne języki.



Uroczystości na Wilhelmplatz w Poznaniu (obecnie pl. Wolności) związane z zaprzysiężeniem niemieckich oddziałów wojskowych złożonych z rekrutów pochodzących z Poznania, styczeń 1940 r. (NAC)



**Przemarsz niemieckich oddziałów
ze sztandarami przed
gauleiterem Arthurem Greiserem
(w samochodzie) - z okazji drugiej
rocznicy istnienia Kraju Warty,
październik 1941 r. (NAC)**

Film jako oręż wojny...

Warto również wspomnieć o szczególnej roli operatorów frontowych, dzięki którym powstały kroniki. Materiały z pola walki były dostarczane przez kompanie propagandowe, w skład których wchodził żołnierze będący z zawodu filmowcami, radiowcami, dziennikarzami. Operatorzy wojenni m.in. towarzyszyli pilotom niemieckim podczas ataku, fotografując pole bitwy. Negatywy zdjęć trafiały w ręce montażystów pracujących nad efektem końcowym. Ponadto niemieccy producenci kronik filmowych współpracowali przy wymianie zdjęć z reporterami zagranicznymi. Filmy wojenne kręcono zarówno na polu bitwy jak i poligonach wojskowych. Spokojne otoczenie umożliwiało odpowiednie spreparowanie ujęć, zgodnie z zaleceniami Ministerstwa Propagandy. Po zatwierdzeniu materiału filmowego przez cenzurę, przystępowano do sporządzenia kopii w celu ich dystrybucji do sieci kin. Mimo to większość scen kronik filmowych oddaje autentyczność działań wojennych. Ministerstwu Propagandy zależało na przekazaniu widzowi prawdziwych zdarzeń z frontu, dlatego też kroniki wojenne stanowią cenne źródło historyczne.

Materiały z pola walki były dostarczane przez kompanie propagandowe, w skład których wchodził żołnierze będący z zawodu filmowcami, radiowcami, dziennikarzami

Dla zwiększenia oglądalności, w 1940 r. kina otrzymały polecenie, aby „Wochenschau” wyświetlać przed projekcją filmu głównego. Na rozkaz Goebbelsa zaczęto również organizować specjalne seanse, składające się z zestawień kronik filmowych, w atrakcyjnych scenach. „Wochenschau” można było obejrzeć na dworcach kolejowych oraz w budynkach użyteczności publicznej, które dysponowały odpowiednimi warunkami. Po wypowiedzeniu wojny ZSRS niemieckie kroniki filmowe stały się jednym z najważniejszych instrumentów propagandy. Miały podtrzymywać ducha wojny wśród społeczeństwa oraz podkreślać militarne sukcesy Trzeciej Rzeszy.

... i materiał edukacyjny

Pozostałe taśmy filmowe znajdujące się w OAIN w Poznaniu przedstawiają żołnierzy przy pracy oraz podczas ćwiczeń. Na jednym z nagrań można prześledzić naprawę uszkodzonego mostu (IPN Po 1091/3). Ruiny zablokowały trasę przejazdu pociągu oraz odcięły ważny kanał wodny. Jeden z żołnierzy w stroju nurka podkłada materiał wybuchowy pod znajdujące się pod wodą cegły. Po usunięciu przeszkody żołnierze przystępują do odbudowy mostu. Film opatrzony jest komentarzem w języku niemieckim. Kolejne nagranie prezentuje młodych Niemców ćwiczących loty szybowcami na stokach wzgórz Flandrii (IPN Po 1091/5). Ostatni film zawiera materiały z ćwiczeń gimnastycznych młodzieży niemieckiej (IPN Po 1091/6). Młodzi chłopcy, ubrani w identyczne stroje, trenują ze sprzętem oraz uprawiają boks. Film został wyprodukowany przez Reichsstelle für den Unterrichtsfilm (RfdU), ośrodek zajmujący się tworzeniem materiałów o charakterze edukacyjnym, przeznaczonych dla szkół i uniwersytetów. W Trzeciej Rzeszy filmy RfdU wielokrotnie wykorzystywano na potrzeby niemieckiej propagandy.

Przejęte taśmy filmowe stanowią cenne źródło do badań nad II wojną światową, a także historią Niemiec. Jest to również ciekawy materiał dla wszystkich interesujących się kinematografią oraz oddziaływaniem propagandy wizualnej na widza.

COFNIJ SIĘ